

KS. FELIKS GRYGLEWICZ

WIARA JANOWYCH GMIN KOŚCIELNYCH

Chrześcijaństwo bardzo mocno podkreśliło znaczenie wiary. W Nowym Testamencie nie mówi się już o niewolniczym stosunku do Boga, którego na Wschodzie wyobrażano sobie jako władcę; jeszcze wprawdzie wspomniane w nim zostało przymierze, które w Starym Testamencie grało podstawową rolę, o jego znaczeniu jednak już prawie zapomniano; ich miejsce natomiast zajęła wiara, którą kiedyś silnie podkreślał prorok Izajasz, której domagał się Jezus, a którą po Nim głosili apostołowie. Jeżeli jednak w Nowym Testamencie potrzeba wiary jest zrozumiała w wypowiedziach Jezusa u synoptyków i jeżeli wiemy dlaczego Paweł tak silnie podkreślał znaczenie wiary w Jezusa Chrystusa, to nie jest jasny powód, dla którego Jan Ewangelista, a za nim członkowie jego gmin kościelnych, uważali wiarę za rzecz nieodzowną dla każdego człowieka. Szukając odpowiedzi na to pytanie będziemy próbowali określić (1) treść wiary wyznawanej we wszystkich pierwotnych gminach chrześcijańskich po to, aby na tym tle wskazać na pewne cechy charakteryzujące wiarę gmin kościelnych Janowych (2). Później będziemy chcieli wskazać na niektóre aspekty wiary, w których Jan różni się od synoptyków i od Pawła (3).

1. Jan był ostatnim spośród tych autorów, których pisma weszły do kanonu ksiąg Nowego Testamentu, przed nim więc już religijna wiara skoncentrowała się na osobie Jezusa Chrystusa. Z tym skoncentrowaniem musiała być związana pewna ewolucja samego pojęcia wiary i wierzenia.

W dotychczasowej chrześcijańskiej wierze, przed zredagowaniem czwartej Ewangelii, rozwinęły się i uściśliły pojęcia Boga Ojca i Syna Bożego. Pod wpływem Jezusowej działalności i Jego nauki, a potem pod wpływem Pawłowego nauczania chrześcijanie uświadomili sobie, że ojcostwo Boże nie jest przenośnym pojęciem; Bóg Ojciec nie jest tylko, jak w dawnych dziejach, wszechmocnym opiekunem wybranego narodu, ale tym, który aktualnie z miłością odnosi się do wszystkich ludzi i właśnie dlatego podjął starania, aby ich doprowadzić do zbawienia. Syn Boży

nie jest jedną z hipostaz, ale prawdziwym Synem, który w preegzystencji był u Boga, a którego Bóg Ojciec posłał na świat; posłuszny Jego woli Syn Boży wcielił się i w osobie Jezusa Chrystusa działał wśród ludzi, nauczał ich, a potem odkupił swoją śmiercią. Tak w chrześcijaństwie ujęty przedmiot wiary nie składał się z dwóch elementów, ale był jeden; wiara była skierowana ku osobie Jezusa Chrystusa, ale była oparta na Bogu, z którym Jezus stanowił całkowitą jedność, choć nie był z Nim identyczny.

Te podstawowe stwierdzenia składały się na treść wiary. Wyznawano je we wszystkich chrześcijańskich gminach, występowały też one w gminach kościelnych Janowych, Jan bowiem akcentując konieczność wiary w Jezusa Chrystusa przypominał o wierze w Boga; służyło mu to do podbudowania zachęty, żeby uczniowie wierzyli w Jezusa na tej samej podstawie, na jakiej dotychczas wierzyli w Boga (14,1-3). W innych wypadkach Jan wspominał o wierze w Boga, który posłał Jezusa na świat (14,44) i o odrzuceniu przez Żydów świadectwa Boga w Jego sprawie (1 J 5,10). We wszystkich więc wypadkach wiara w Boga występuje u Jana tylko w kontekście wierzenia w Jezusa Chrystusa. Poza tym za reminiscencję wiary w Boga możemy uznać podkreślenie prawdziwości jako najważniejszego przymiotu Boga, Jan sam bowiem wiary w Boga bezpośrednio z Jego prawdziwością nie łączył; mówił on tylko o wierzeniu w Jezusa Chrystusa, nie istniał zaś dla niego problem rozróżnienia wiary w Jezusa od wiary w Boga. Bóg działał przez Jezusa; cuda, które Jezus spełniał, były dziełami Boga Ojca (14,10), Jezus zaś głosił to tylko, co u Ojca usłyszał (3,32); kto widział Jezusa, widział w Nim również Boga¹, dostęp zaś do Boga ludzie mają tylko przez Jezusa, który z Nim stanowi tak ścisłą jedność, że Jan do obydwóch mógł odnosić te same zaimki².

W ujęciu chrześcijańskim, a więc także Janowym, wiara w Jezusa Chrystusa była równoznaczna z wiarą w Boga, miała ona jednak nowe aspekty, których nie było w Starym Testamencie: dla Żydów było to uznanie Jezusa za postać boską, a Jego nauki za prawdziwą; w hellenistycznym środowisku od każdego nowego wyznawcy wymagała ona odrzucenia dotychczas czczonych bóstw pogańskich i uznania jedyne Boga, tego, którego czcili Żydzi, a oprócz tego przyjęcia za prawdę synostwa Bożego Jezusa Chrystusa z wszystkimi konsekwencjami, które z tym się wiązały. Gdy pierwszą część odnoszącą się do Boga Jan uważał za samą

¹ 1 J 5,19 n; por. 12,44-45. F. Hahn uważa 5,19 n za klucz do zrozumienia Janowego pojęcia „widzieć” (zob. F. Hahn. *Sehen und Glauben im Johannesevangelium*. W: *Neues Testament und Geschichte. Festschrift O. Cullmann*. Zürich 1972 s. 127 n).

² Skutkiem tego w niektórych wypadkach, zwłaszcza w *Liście*, nie wiadomo, czy Jan mówi o Jezusie Chrystusie, czy o Bogu.

przez się zrozumiała, a nikt jej nie kwestionował, drugiej, której przedmiotem był Jezus, poświęcił on wiele uwagi i, jak w całym chrześcijaństwie, na tym odcinku skoncentrował wszystko, co dotyczyło wiary, pozostawiając równocześnie nienaruszony jej dotychczasowy zasadniczy charakter.

Dla Jana wiara nie była tylko przekonaniem, że prawdziwe jest wszystko, co biblijne księgi opowiadały o tym, jak Bóg w nieszczęściach ratował swój naród, a także poszczególnych ludzi, gdy będąc w niebezpieczeństwie do Niego się uciekali; wiara na tych doświadczeniach oparta pozwalała z ufnością patrzeć w przyszłość, jak bowiem Bóg spełnił wszystkie zawarte w Starym Testamencie obietnice, tak też uzasadniona jest nadzieja, że Jezus nigdy nie zawiedzie swoich uczniów i wyznawców przede wszystkim w tym, co dotyczy życia wiecznego. Na to jednak, żeby mogły się zrealizować te perspektywy, wiara musi objąć całego człowieka w wyłączne posiadanie, a więc nie tylko jego wewnętrzne religijne życie, ale także szeroką dziedzinę stosunków społecznych ze światem, z innymi ludźmi.

Wyznanie wiary w Janowym ujęciu był to akt, którym człowiek odwracał się od świata, zwłaszcza od tego, co w nim jest złe (por. 15,19; 17,14), a skierowywał ku Bogu, by On całkowicie opanował jego życie. Dla takiego, który uwierzył i został chrześcijaninem, przestały mieć znaczenie te wartości i kryteria, którymi kierowali się ludzie światowi, on bowiem pragnie być wierny i posłuszny Chrystusowi i słowu Bożemu. Słowo Boże jednak również rozszerzyło swą treść, objęło bowiem także naukę Jezusa Chrystusa; Jezusowi zatem trzeba być posłusznym, bo ten, „kto nie jest posłuszny Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży” (3,36), sam zaś Jezus swoim postępowaniem dał przykład posłuszeństwa wobec woli Boga Ojca. Wiara wymaga też, żeby człowiek był wierny Bogu, tzn. nie tylko nie dopuścił się przestępstwa — wiarę uważano za dzieło Boże³ i za obowiązek równoznaczny z przykazaniem Bożym (1 J 3,23) — ale przede wszystkim, żeby człowiek stale zachowywał przykazania tak samo, jak to robił Jezus w stosunku do Boga Ojca (8,55; 15,10; 17,6), oraz ściśle przestrzegał Jezusowych poleceń⁴.

To ostatnie, to już nie był jednorazowy akt związany z chrztem, ale życie, które stale w wierze musiało być zakotwiczone i w niej trwać, przy czym jeszcze dzięki braterskiej miłości okazywały się u różnych wiernych różne aspekty i stopnie wiary.

³ J 6,29. Zob. A. Vanhoye. *Notre foi, oeuvre divine d'après le quatrième Evangile*. NRTh 96:1964 s. 337-354; E. Szymanek. *Wiara i niewiara w Ewangelii św. Jana*. W: *Egzegeza Ewangelii św. Jana*. Lublin 1976 s. 115-117.

⁴ Np. J 8,51-52; 12,47; 14,23; 1 J 2,3. Zob. R. Bultmann. *Pisteuo*. TWNT VI 227.

2. Jakkolwiek podana charakterystyka wiary była w dużej części oparta na wypowiedziach czwartej Ewangelii, to jednak jej treść w Janowych gminach kościelnych nie różniła się od wiary innych gmin chrześcijańskich, o której wiemy na podstawie zarówno synoptycznych ewangelii, jak i Pawłowych listów. Są natomiast pewne aspekty Janowej wiary różne od tych, które spotykamy w tamtych pismach.

Charakterystyczną cechą wypowiedzi Jana o wierzeniu jest to, że on, z wyjątkiem 1 J 5,4 nie używał rzeczownika „wiara”, stale zaś u niego powtarza się czasownik „wierzyć”. Trzeba przypuszczać więc, że nie tyle mu zależało na określeniu pojęcia wiary, co na pokazaniu jej dynamicznej natury i jej działania w życiu człowieka. Różne aspekty wiary Jan określał przez różne połączenia słowa *pisteuein* (wierzyć) z bezpośrednim kontekstem, w tym zaś mieszczą się również wypowiedzi, w których to słowo występuje bez żadnego połączenia.

W niektórych takich zwrotach bez połączenia (np. 3,18; 9,38; 12,39; 20,31) uzupełniającej treści łatwo można się domyślić z bezpośredniego kontekstu. Słowo *pisteuo* bez żadnego połączenia⁵, podobnie jak w Dziejach Apostolskich (np. Dz 4,4; 5,14), wyraża w życiu człowieka początek wiary, moment dojścia do niej i decyzję uwierzenia rozpoczynającą okres przynależności do Jezusa, np. na skutek nauczania Jana Chrzciciela (1,7; por. np. 1,50; 3,12; 4,53); przeważnie jednak chodzi o tak już ugruntowaną wiarę i pewność przekonań, jaką mieli np. apostołowie (14,29; 16,31; 19,35; por. np. 6,47.64; 11,15). Do tych wypowiedzi trzeba zaliczyć zwrot „każdy, kto wierzy” (3,15.16; 6,46; 1 J 5,1) prawdopodobnie pochodzący bezpośrednio od Jezusa, wprowadzający często treści eschatyczne (o tym, co Bóg wiernym przygotowuje), zawsze zaś uniwersalne, mające znaczenie dla wszystkich czasów i wszystkich wiernych⁶; niektóre zwroty o widzeniu cudów i na skutek tego nie tyle dojściu do wiary, ile upewnieniu się i ugruntowaniu w niej, jak w wypadku apostoła Tomasza⁷, oraz wzmianki o tych, którzy już dawno uwierzyli, stali się wyznawcami Jezusa i stale trwali w swej wierze, jak tenże Tomasz (20,29), wszyscy inni apostołowie (16,27) i Marta⁸. Piotr zapewne chciał specjalnie mocno podkreślić składające się na taką wiarę pewność przekonania i całkowitą, przede wszystkim własną ufność złożoną w osobie Jezusa, kiedy zestawiając obok siebie dwa czasowniki stwierdzał, że zarówno on, jak i inni

⁵ Taki sposób używania słowa *pisteuo* nie był znany w Grecji.

⁶ Zob. N. Lazure. *Les valeurs morales de la théologie johannique*. Paris 1965 s. 166 n.

⁷ J 11,40 podaje odwrotną sytuację: „jeżeli będziesz wierzyła, zobaczysz chwałę Bożą”; por. 1,14.

⁸ J 11,27; por. 8,31. Ten stan Jan określił słowem „wierzyć” postawionym w perfectum: *pepisteuka*.

apostołowie „uwierzyli i poznali”, że On jest świętym Bożym (6,69). Przekonanie o takiej właśnie wierze członków swoich gmin kościelnych, odnoszącej się specjalnie do tej miłości, z jaką Bóg się do nich zwraca, wyraził Jan w liście (1 J 4,16).

Podobnie jak Septuaginta tłumacząc hebrajski zwrot *he'emin ki*, Jan używał połączenia *pisteuein hoti* (wierzyć, że)⁹. Tak sformułował on słowa Jezusa o uwierzeniu: „że ja jestem”, uwydatniające boski Jego charakter (8,24; 13,19), oraz inne o uwierzeniu: „że ja w Ojcu, a Ojciec jest we mnie” (14,10-11), „że Ty jesteś święty Boży” (6,69), „że Ty mnie posłałeś” (11,42; 17,8.21), „że od Ojca wyszedłem” (16,27); słowa innych o Jezusie lub słowa do Niego skierowane o uwierzeniu: „że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym” (20,31; por. 1 J 5,1.5), „że Ty jesteś Mesjaszem, Synem Bożym, który miał przyjść na świat” (11,27), „że od Ojca wyszedłeś” (16,30). W słowach tych Jan wyrażał wiarę i przekonanie, że Jezus to jest postać, którą Bóg na pewien czas posłał na świat z misją zbawienia ludzi¹⁰.

Podobnie jak w pogańskich tekstach greckich i w Septuagincie, Jan łączył słowo *pisteuein* z rzeczownikami postawionymi w celowniku. Mówił przy tym o wierzeniu Bogu (1 J 5,10), który Jezusa posłał na świat (5,24; por. 5,38), Mojżeszowi (5,46), Pismu św. lub jego wypowiedziom (2,22; 5,47), Jezusowi (5,46; 6,30; 8,31.45-46; 10,38), Jego słowom (2,22; 4,50; 5,47; por. 12,38) i czynom, które spełniał (10,38), a nawet „imieniowi Jezusa Chrystusa” Syna Bożego (1 J 3,23). W tekstach pogańskich zwrot *pisteuein* z celownikiem wyrażał przede wszystkim wynikające z logicznych dedukcji i oparte na osobistych doświadczeniach przekonanie do osoby, o której była mowa, oraz ufność do niej jako poleganie na tym, co ona stwierdziła lub obiecała. W Janowych tekstach, ten zwrot odnoszony do Boga lub do osoby Jezusa Chrystusa, wyraża religijną ufność złożoną w Bogu i w Jego wcielonym Synu. Ta ufność jest istotnym elementem wiary, pewności opartej przede wszystkim na słowie Bożym, że Jezus i słowa przez Niego objawione wyrażają prawdę i choć podają treść nadprzyrodzoną, odpowiadają temu, co jest rzeczywiście.

U Jana na wyrażenie wierzenia w kogoś nie występuje zwrot *pisteuein epi* spotykany w Nowym Testamencie w kilku wypadkach, ani *pisteuein*

⁹ Na różnice pomiędzy bardziej moralnym znaczeniem hebrajskiego zwrotu, a bardziej intelektualnym zwrotu greckiego, oraz na połączenie i wpływy tych znaczeń w greckim przekładzie Septuaginty, wskazuje C. H. Dodd (*L'interprétation du quatrième Evangile*. Paris 1975 s. 236-238).

¹⁰ Podobną treść Jan wiązał ze słowem *ginosko* (poznać), a także z całym szeregiem innych słów synonimowych (zob. D. Mollat. *La foi dans le quatrième Evangile*. LV 22:1955 s. 92; R. E. Brown. *The Gospel according to John*. New York 1966 s. 513-515; R. Schnackenburg. *Die sittliche Botschaft des Neuen Testaments*. 3. Aufl. München 1970 s. 296; Szymanek, jw. s. 121-125.

*en*¹¹; na to miejsce *pisteuein eis* występuje tak często, że to wyrażenie można nazwać jego ulubionym zwrotem¹². Odnosi się on zawsze do Jezusa niezależnie od tego, czy Jego osoba jest przy tym określona zaimkiem osobowym „we mnie” (np. 6,35; 7,38), lub „w Niego” (np. 2,11; 10,42), czy Jezus jest określony własnym imieniem (12,11) jako Syn (3,36), Syn człowieczy (9,35), Syn Boży (1 J 5,10; por. J 3,18; 1 J 3,23; 5,13), jako „posłany” (6,29) czy wreszcie jako „światło” (12,36). W takim kontekście wspomniana wiara wyraża taki stosunek do Jezusa, który został już zaznaczony przez św. Pawła, a dokładniej można go określić na podstawie Janowych wypowiedzi.

W przemówieniu przed królem Herodem Agryppą II Paweł stwierdził, że Bóg posłał go do pogan, aby „otworzył im oczy, (a oni) aby się odwrócili od ciemności do światła (*eis to fos*) i od władzy szatana do Boga” (*epi ton Theon*; Dz 26,18). Jan nie używał pojęcia „nawrócić się”, gdyż jego treść mieściła się w słowie „wierzyć”, skierowanie jednak skutków nawrócenia się, a więc aktu wiary „do światła” Paweł wyraził podobnie jak Jan zachętą, by ludzie wierzyli w światło, dopóki je mają na ziemi, przy czym słowo „światło” określało samego Jezusa (12,36).

Jeden i ten sam akt wiary skierowany równocześnie do Boga i do Jezusa (14,1) wskazuje, że do obydwóch tych osób jednakowo on musi się odnosić; jeżeli Boga pojmowano osobowo, to wiara do Jezusa skierowana obejmuje również Jego osobę.

Ten aspekt wierzenia uwydatnia Janowa uwaga o „braciach” Jezusa. Oni znali Go dobrze jako osobę sobie bliską, choć widzieli więc Jego cuda i choć robiły one na nich silne wrażenie, to jednak nie wierzyli w Niego (7,5) i nie chcieli uznać ani Jego nadprzyrodzonych prerogatyw, ani posłannictwa. Wynika z tego, że zwrot *pisteuein eis*, o którym mówimy, występujący w tych kontekstach, odnosi się do Jezusa jako osoby, choć uwzględnia również to, czego On nauczał przede wszystkim o sobie, Jego funkcje rewelatorskie. Ponieważ zaś te aspekty były związane z Jego osobą, dlatego możemy powiedzieć, że zwrot *pisteuein eis* ma na uwadze personalny charakter wierzenia i ujmuje wiarę jako osobisty stosunek do Jezusa Chrystusa¹³ oparty nie tyle na poznaniu umysłem nauki, którą głosił, jak przy zwrocie *pisteuein* z celownikiem (wyrażającym treści zbliz-

¹¹ Słowa *pisteuon en* w zdaniu: „każdy, kto wierzy, w Nim ma życie wieczne” (3,15) są przypadkowym zestawem, gdyż każde z nich jest zależne od innej części zdania. (R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium* 1. Freiburg 1965 s. 410).

¹² W literaturze greckiej ani w Septuagincie tego zwrotu się nie spotyka. E. Ruckstuhl wstawił go na listę zwrotów charakterystycznych dla stylu św. Jana (zob. E. Ruckstuhl. *Die literarische Einheit des Johannesevangeliums*. Freiburg 1951 s. 197).

¹³ J. Heer. *Glauben, aber wie? Eine Antwort aus dem Johannesevangelium*. GuL 46:1973 s. 175 n.

żone do tego, jak rozumiano to pojęcie w Grecji), ile na ufności (tę treść lepiej oddaje hebrajski źródłosłów *aman*) złożonej w Jego osobie¹⁴.

Podając zwrot *pisteuein eis* Jan wspominał uwierzenie „w imię Jego” (1,12; 2,23), „w imię Syna Bożego” (1 J 5,13; por. 1 J 3,23), „w imię jednorodzonego Syna Bożego” (3,18). Nie ulega wątpliwości, że w podanym znaczeniu wzmianka o imieniu Jezusa jeszcze bardziej uwypukla Jego osobę aniżeli poprzedni prosty zwrot, imię bowiem jest synonimem osoby; podkreśla ono jednak przede wszystkim wewnętrzne związki jednoczące wiernego z Jezusem jako Synem Bożym¹⁵. Jeżeli przy tym zwrócimy uwagę, że w pierwotnym Kościele nie tylko głoszono Ewangelię i nau czano, ale przede wszystkim w imię (*eis to onoma*) Jezusa Chrystusa udzielano chrztu (Dz 8,16; 19,5), to możemy uważać za słuszną opinię C. H. Dodda, że Janowe wzmianki o uwierzeniu w imię Jezusa Chrystusa wiązały aktualną wiarę z chrztem¹⁶, który miał miejsce na początku chrześcijańskiego życia. Przez chrzest człowiek nie tylko stawał się członkiem kościelnej społeczności uznającym za prawdę wszystko, co Jezus mówił o sobie, stawał się on przede wszystkim Jego własnością, a jeśli przy tym kultywowano starotestamentowe pojęcia, to z Jezusem zaczynał go wiązać stosunek niewolnika do pana; w stosunku tym dominowało z jednej strony poddaństwo, wykonywanie przykazań i poleceń, a z drugiej — ustawiczna władza i opieka nad wiernym, by go uchronić przed złem i nieszczęściem, a doprowadzić do życia wiecznego.

3. Zbierając przedstawione wywody trzeba powiedzieć, że najbardziej charakterystyczną cechą wiary członków Janowych gmin kościelnych były osobiste serdeczne związki każdego wiernego z Jezusem Chrystusem. Nigdzie w Nowym Testamencie poza Janem tak wyraźnie ich nie uwydatniono. Synoptyczne ewangelie opisują Jezusową działalność i Jego nauczanie, a przy tym występują wzmianki o wierze¹⁷. Jezus się jej domagał przede wszystkim od tych ludzi, dla których jakiegoś cudu miał dokonać. Oprócz tego nawoływał On do nawrócenia się i do pokuty potrzebnej, aby ludziom mogły być odpuszczone grzechy. Jan, podobnie zresztą jak Paweł, nie akcentował pokuty ani nawrócenia się, one bowiem u niego mieściły się w akcie uwierzenia i w następującym potem chrzcie.

¹⁴ R. Bultmann (*pisteuo*, TWNT VI 224) był przekonany, że zwroty *pisteuein* z celownikiem i *pisteuein eis* wyrażają tę samą treść. (zob. Dodd, jw. s. 240). Porównanie znaczeń tych zwrotów podaje N. Lazure (jw. s. 176-179).

¹⁵ Zob. J. Dupont. *Nom.* DBS VI 529 n; I. de la Potterie. *L'emploi dynamique de eis dans S. Jean et ses incidences théologiques*. Bb 43:1962 s. 376.

¹⁶ Dodd, jw. s. 240.

¹⁷ Zob. Schnackenburg, jw. s. 508 n.

Pawłowe nauczanie dotyczące wiary, prawie bez reszty mieści się w polemikach z Żydami; dowodził on, że do zbawienia wystarczy tylko wiara, a niepotrzebne jest zachowywanie przepisów Prawa Mojżeszowego i uczynków, które ono przepisywało. W związku z tym Paweł skoncentrował wiarę przede wszystkim na tym, że Jezus Chrystus krwią swoją nas z grzechów odkupił i zmartwychwstał po swojej śmierci.

Janowa wiara również jest powiązana z osobą Jezusa Chrystusa; Jan jednak przede wszystkim wskazywał na Niego jako na Syna Bożego, który przyszedł, żeby ludziom z nieba przynieść objawienie i zbawienie. Słuchacze bezpośrednio stykali się z Nim na palestyńskiej ziemi, a czytelnicy czwartej Ewangelii w relacjach o publicznej Jego działalności, podczas której powtarzał On, że trzeba wierzyć w Niego, przyjmując naukę, którą głosi jako słowo Boże, trzeba się z Nim zjednoczyć przez wiarę i miłość. Wiara jest nieodzowna dla każdego, a ma podstawowe znaczenie. Janowe nauczanie w gminach kościelnych to znaczenie odpowiednio uwypuklało i dostosowywało do sytuacji, w jakiej jego wierni się znajdowali; przede wszystkim zaś Jan w swoich gminach kościelnych podkreślał, że w wierze trzeba trwać mimo trudności i prześladowania, z jakim wierni spotykali się ze strony Żydów, bo tylko ten, kto wytrwa, przekona się kim dla niego jest Jezus Chrystus. On potrafi zaspokoić wszystkie, nawet najbardziej palące potrzeby człowieka; tylko ten, kto wytrwa, będzie zbawiony. Z wiarą łączy się miłość; Bóg ją ludziom okazał przez to, że „Syna swojego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, [...] miał życie wieczne” (3,16), na tę miłość zaś człowiek musi miłością odpowiedzieć i to zarówno do Boga, jak i do współbraci. W tym punkcie Janowa nauka o miłości będącej wyrazem wiary spotykała się z taką samą nauką św. Pawła.

Tradycja gmin kościelnych, z której Jan korzystał przy redagowaniu czwartej Ewangelii, bardzo mocno podkreślała wiarę opartą na cudach Jezusa oraz obowiązek uwierzenia, przy czym zwracała uwagę, że nie wszyscy uwierzyli, i próbowała to wyjaśnić. Jan oparł się na tym, a problem uwierzenia i wiary rozbudował i pogłębił. Wiara w jego ujęciu, podobnie jak w źródłowych tekstach pochodzących z tradycji i jak to było w innych gminach kościelnych, była skoncentrowana na osobie Jezusa Chrystusa. Dzięki Janowi jednak postać Boga Ojca, podobnie jak w całej historii zbawienia, w wierze gmin kościelnych zajęła centralne miejsce. Jan nadto specjalnie mocno podkreślił boski charakter Jezusa Chrystusa; Jego stosunek do Boga Ojca był dla Jana wzorem w wykreśleniu szerokiego zasięgu związków, jakie mają łączyć wiernych z Jezusem Chrystusem. Janowe „wierzyć” w Niego jest więc najbardziej ogólnym pojęciem łączącym w sobie długi szereg elementów rozpoczynających się od pierwszego kontaktu z Jezusem. Obejmują one nie tylko stosunek człowieka do Boga, ale przede wszystkim bardzo głęboko sięgają w związki

z osobą Jezusa, obejmują uznanie Jego nadprzyrodzonych prerogatyw, uznanie i przyjęcie Jego nauki, a następnie nie tylko głębokie przekonania związane z wiarą, ale też pierwsze kroki w stronę Jezusa, wzmianki o chrzcie, różne aspekty chrześcijańskiego życia z wiary wynikające, światło dla tego życia, ratunek przed grzechem i potępieniem, a przede wszystkim życie sięgające poza ludzką egzystencję. W ten sposób Jan wiarę zakotwiczył w chrystologii, wskazał na jej centralną funkcję w chrześcijańskim życiu, a wytyczył jej eschatyczne perspektywy. Przy tym uwydatniając to, że eschatyczne decyzje dokonują się już w momencie przyjęcia wiary, położył silny nacisk na aktualną życiową sytuację wiernego. Każdy z wiernych mając dzięki wierze przed sobą wspaniałe perspektywy zarówno w pierwszym akcie uwierzenia, jak i przez czas trwania „w nauce Jezusa”, w wierze, musi być zjednoczony z boską osobą Jezusa Chrystusa oraz z innymi wiernymi.

Janowe gminy kościelne gdzieś na uboczu, z dala od centrum chrześcijaństwa prowadziły własny żywot, a miały do rozwiązania niemałe i niełatwe problemy. Ich członkowie odznaczeni się wiarą, która miała zabarwienie mistyczne i nastawienie misyjne. Wykrzesanie tego jej charakteru, silne pogłębienie samej wiary i rozbudzenie wśród wiernych miłości, która z niej wynikała, trzeba uważać za osobistą zasługę Jana, apostoła i ewangelisty.

LA FOI DES COMMUNAUTÉS RELIGIEUSES DE SAINT-JEAN

R é s u m é

L'auteur indique les éléments communs de la foi de toutes les communautés de l'Eglise primitive et suit leur développement. Sur ce fond, il passe ensuite à l'examen des aspects particuliers de la foi, ceux qui caractérisent principalement les communautés de Jean, en insistant tout spécialement sur le lien personnel du fidèle avec la personne de Jésus Christ. En signalant les rassemblements et les différences intervenant dans la foi des évangélistes synoptiques, de Paul et de Jean, il fait remarquer l'étendue particulière de la notion de foi chez Jean.